N^er 195. ROK 1837. PONIEDZIAŁEK 28 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Ścięcia S. Jana.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Racibor.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepla podlug Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmostfery.	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
6	27" 6."' 304	† 8°. 4	2," 96	Zachodni średni	Chmury	
26 2	6. 347	† 13 6	2, 80	,, ,,	Pogoda z Chmurami	
10	5. 992	† 8 5	3 23	Pn Zachodni slaby	Pogoda	
6	4, 761	† 4, 8	2, 71	Północny słaby	Chmury	
27 2	3, 116	†	2, 88	Zachodni mocny	,,	
10	4. 393	† 9, 6	4, 13	Pn. Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz

Cześć Urzedowa.

Nro 5798.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy przy urzędzie budownictwa W. Miasta Krakowa zawakowała posada konduktora rysownika z pensyą roczną złp. 1,500 do tejże przywiązaną, Wydział przeto w uzupełnieniu uchwały Senatu Rządzącego do L. 5,963 zapadłej, ogłasza niniejszem konkurs na takową posadę z tém zawiadomieniem, iż ubiegający się kandydaci winni są w przeciągu miesiąca Września r. b. podać swe prośby do Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi zaopatrzone świadectwami udowodniającemi odbycie nauk licealnych, znajomość Geometryi wykreślnej, achitektury cywilnej i budownictwa wodnego, rysowania porządków architektury, planów sytuacyjnych i niwellacyjnych, uzdatnienie praktyczne do projektowania planów i kosztorysów różnych fabryk niemniej tychże pod swym nadzorem wykonania, które to prośby następnie kommissyi examinacyjnej do rozpoznania i sprawdzenia kwalifikacyi kandydatów przez Senat Rządzący ustanowionej, przesłanemi zostaną.

Kraków 21 sierpnia 1837 r.

Senator prezydujący
KIEŁCZEWSKI.

Za Sekr. Wydz. J. *Wesseli.*

Prawnie zajęte prawo do siedzenia v. ławka w starej bóżnicy w mieście Żydowskim przy Krakowie pod L. 42 stojącej, będzie dnia 1 września 1837 r. o godzinie 10 z rana na gruncie przez publiczną licytacyą na wieczne czasy sprzedaném.

Kraków dnia 23 sierpuia 1337 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Warszawa* 23 *Sierpnia.* —

JJ. KK. WW. xiążęta pruscy Adalbert i August, w przejeździe swoim do Woznozeńska, przybyli zawczoraj rano do tutejszéj stolicy i wysiedli w pałacu belwederskim. Wczoraj z rana zwiedzili cytadellę, a wieczorem znajdowali się w wielkim teatrze; dziś zwiedzać mają niektóre celniejsze zakłady przemysłowe i instytuta tutejsze. — JO. xiążęta dzień jutrzejszy zabawią jeszcze w Warszawie.

— *Paryż* 16 *Sierpnia.* —

Rząd odebrał dziś następujące depesze telegraficzne: »Wyprawa karlistowska która dnia 1 przeszła rzekę Duero, opanowała d. 4 Segowią, i cytadella miasta poddała się tejże nocy. Vigo który niemógł przyciągnąć na czas dla uratowania Segowii, znajdował się dnia 5 w Santa Maria de Vieda. Nowa Kastylia ogłoszona jest za będącą w stanie oblężenia. Wiadomości z Madrytu pod d. 7 donoszą, że nieprzyjaciel opuścił Segowią, i że niczego się nieobawiano względem stolicy. — Don Carlos znajdował się dnia 4 w *Mirambel* tuż przy Cantaviei. Oraa i Espartero szli za jego poruszeniami, pierwszy znajdował się dnia 4 w Monella, ostatni w Torrs de los Negros.«

Narbonna d. 14 *sierpnia o g.* 5 *z rana.* Donoszą z Barcellony pod d. 11, że baron Meer, osadziwszy dawne swe stanowiska na linii od Molins del Rey do Igualde, wyszedł dnia 9 z Mortarell do San Sadorni. Mobilizowanie gwardyj narodowych od 18 do 40 roku, uchwalone przez nową juntę, doznaje niejakiego oporu. Junty prowincyonalne Leridy, Girony i Tarragony, niechcą uznać powyższéj junty centralnéj.«

»*Bajonna* 14 *sierpnia o g.* 8 *wieczór* (*z Madrytu d.* 11 *sierpnia o* 4 *wieczór*). Posel francuzki do ministra spraw zagranicznych. »Stan oblężenia trwa ciągle. Przednie straże wojsk karl. które osadziły Segowią, pokazały się przeszłéj nocy o $5\frac{1}{2}$ godzin drogi od Madrytu. Gwardya narodowa stanęła pod bronią. Dziś rano nieprzyjaciel zniknął. Espartero na czele 10 do 12000 ludzi, ma jutro stanąć w obwodzie stolicy, która się spokojnie zachowuje.«

Na dzisiejszéj giełdzie, papiery hiszpańskie wskutku depeszy telegraficznych, spadły z $22\frac{1}{4}$ na $21\frac{3}{4}$.

Dzienniki francuzkie dzisiejsze zawierają między innemi następujące szczegóły z Madrytu od dnia 5 do 8 sierpnia: »Wielu demokratystów opuściło Madryt udając się do jenerałów Vigo, i Aspiroza, w celu skłonienia ich, aby wrócili do Madrytu, dla oświadczenia się przeciw królowéj. Panuje tu z tego powodu wielkie powarzenie umysłów. La Grania leżąca na dwie godzin drogi od gościńca prowadzącego do Saragossy attakowaną została przez oddział karlistowski z 1400 piechoty i 50 konnych, z dwiema działami. Że zaś garnizon składał się tylko ze 100 gwardzistów, przeto ci kapitulowali dnia 1, zanim wojsko konstytucyjne zdołało im przyjść na pomoc. — Municypalność madrycka wydała dnia 8 odezwę do mieszkańców zachęcającą do obrony, — na przypadek potrzeby, lubo położenie miasta uważa za tak bezpieczne, że się niczego obawiać niewypada. — Pomimo atoli tych zapewnień, i zaspokajających odezw któremi nas obsypują ministrowie od dwóch dni, panuje tu największa trwoga. Ustanie dzienników *el Provenir la Espana*, *i el Mundo* równie jak rozporządzenia wydane celem postawienia miasta w stanie obrony, nadało naszemu Madrytowi smutną postać. Rogatki są szańcowane, gwardye narodowe stoją ciągle pod bronią i wszędzie podwojone strażnice. — Zdają się tu obawiać gwałtów, i na wszystkich twarzach maluje się obawa. Nienstanne przybywanie mieszkańców z okolic Madrytu, uwożących najkosztowniejsze swe ruchomości, niemało się przyczynia do zwiększania po-

wszechnej trwogi. Na niektórych ulicach, zamieszkanych przez najuboższą klassę ludu, przyszło już do krwawych kłótni, z powodu że gwardya narodowa chciała uwięzić kilka osób, które zbliżanie się karlistów radośnie obchodziły wykrzykując: » *Niech żyje Karol Vty.«* Ile nam wiadomo być może, karliści znajdują się w Segowii, niektóre oddziały tychże, które na szczęście dowodzone są przez zacnych oficerów, wkroczyły do San Ildefonso, lecz żadnych niedopuściły się gwałtów. Zapewniają, że poruszenie półkownika Aspiroz do Escurial, zniewoliło karlistów do cofnienia się ku Sepulvedra. Podług obiegającej pogłoski, jenerał karlistowski Forkadel' przyszedł niespodzianie do Grans-de-Valencia, pięć godzin drogi od Walencyi, i pochwycił tam wiele bogatych rodzin używających spokojnie morskiej kąpieli. Cabrera i Don Carlos,' postępują jak słychać za Forkadelem. Plan powrotu do Nawarry, zdaje się być zaniechany. Podług raportu nączelnej władzy z Salamanki, większa część wojska portugalskiego, wysłanego przeciw stronnikon ustawy D. Pedrą, przeszła na stronę tychże.«

— *Dnia* 17 *Sierpnia.* —

Wczoraj wieczór, rozeszła się powszechna pogłoska, że karliści weśli do Madrytu. *Dziennik Rozpraw* utrzymuje, że ta wieść zdaje się być przynajmniej na teraz bezzasądną.

Ministrowie mieli dziś długą naradę u Prezesa Rady, i we wszystkich pałacach posłów zagranicznych, widziano ruch niezwyczajny. »Jakoż, w ciągu dnia powysełano gońców na różne strony. Sądzą że wypadki w Hiszpanii dały do tego ruchu powód.—

Dzisiejsze dzienniki paryzkie zawierają dalsze wiadomości z Madrytu pod d. 9 sierpnia, następującej treści: »Gazeta dworska zawiera rozkaz dzienny, mocą którego stolica, dla tym pewniejszej obrony, na 9 okręgów wojskowych, podzieloną została.—»Ostatnie poruszenia karlistów, wprawiły ludność madrycką w pewien rodzaj osłupienia; lecz rząd podwaja swoją dzielność, aby w tym przesileniu utrzymać porządek. Nikt teraz niemoże opuścić miasta, dlatego, ze wielu stronników D. Carlosa za zbliżeniem się wojsk jego, pośpieszyli przyłączyć się do nich. Liczne patrole, przeciągają miasto, mianowicie najludniejsze dzielnice; wiele już nastąpiło uwięzień mianowicie z niższej klassy ludu.— Mimo tych środków surowości, tworzą się liczne gruppy, które gwałtowne miotają nagany przeciw ministrom a mianowicie przeciw gubernatorowi Segowii, któremu zarzucają tchórzostwo, a nawet zdradę. Segowia mogła była się bronić, mając 8 dział na wałach;—500 rekurtów można było uzbroić, na czas, równie jak 106 uczniów szkoły wojskowej, z dziewięciu officerami. Karliści zabrali w Segowii mnóstwo broni i znaczne zapasy sukna, i niezdają się mieć ocboty, opuścić ten punkt centralny, którego opanowanie, tak mało ich trudu kosztowało, — ponieważ jak słychać, obwarowywują miasto; — wszystkie władze miejscowe oddalili, a ustanowili tam juntę która wydaje w przyzwoitej formie paszporty do Madrytu.«

Rząd odebrał dziś następujące depesze telegraficzne:

Narbonna 15 *sierpnia o godzinie* 5 *z rana.* Jen. Oraa powrócił z Panaroya do Walencyi, z której był wyruszył d. 9 dla uderzenia na Chiwę, w której się Sanz i Talada znajdowali, i nakładali kontrybucye. Gdy atoli korpusy te, nie czekały na jego przybycie, więc obrócił się Oraa do Segorby, dla przeszkodzenia im w dostaniu się do D. Carlosa. (Depesza niewspomina czy tego dopełnił.) Dnia 4 przecięli karliści, związki na prawym brzegu rzeki Ebro pomiędzy Tortozą i morzem, zdobyli warownię Lacava, i oblegli Morę w obliczu jenerała Ayarbe, z którym się chce złączyć baron Meer. Uchwalony przez centralną jun-

tę w Barcellonie pobór rekrutów, nieprzyszedł do skutku.«

»*Bordeaux* 15 *sierpnia o godz.* 4. Nadesłe dziś listy z Saragossy, nic nie mówią o Don Carlosie. Espartero przygotowawszy wszystko dla dalszych przeciwko niemu działań, poszedł z kilku batalionami do Madrytu. Wyprawiona z Madrytu kolumna pod rozkazami brygadyera Azpiroz złączyła się pod Guadarrama z dywizyą jenerała Vigo dla pomaszerowania do Segowii.« (*Patrz niżéj*)

Bajonna 15 *sierpnia o godz.* 2 *z południa.* Donoszą z Saragossy pod dniem 11 że Espartero dnia 9 z 12 batalionami poszedł z Daroca do Madrytu, i że Buerens z tegoż samego punktu wyruszył, celem udania się do Teruel, i że Oraa znajduje się w okolicach Walencyi, dokąd obróciła się główna armija karlistowska.« —

Bajonna 15 *sierpnia o godz.* 6½ *wieczór.* Karliści znajdowali się dnia 11 o trzy godziny drogi od Madrytu. Obrona stolicy była uorganizowana, i Espartero w największym pośpiechu wezwany na ratunek, przybył dnia 12 do Guadalaxary z 10000 wojska.«

Karliści w okolicach Walencyi ogromne zapasy żywności nawybierali bez przeszkody, pomimo licznych korpusów krystynistów, które chodzą za niemi i nigdzie ich nieattakują.

— *Frankfort n. M.* 11 *Sierpnia.* —

Cesarsko austryacki poseł prezydujący, hr. Münch-Bellinghausen, spodziewany jest jutro napowrót z Czech; zaraz po jego przybyciu, rozpoczną się posiedzenia sejmowe związku niemieckiego, już blisko od 4 tygodni odroczone. Hrabia Münch, nie był tym razem w Cieplicach, ale naradzał się w Königswarth z xięciem Metternichem, który wybiera się już także do Wiednia.

Z pobytu tegorocznego dyplomatów w Cieplicach, wnioskują tutaj dosyć powszechnie, że to ich zebranie się nie miało tym razem żadnych układów na celu, ale dotyczyło podobno podpisania już poprzednio pozawieranych zobowiązań.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do 28 Sierpnia.

Stojowski Jan, z Polski; — Konopek Jan, z Galicyi; — Helbing Jakób, Cremer Leon, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Delachaux Felicya, do Polski; — Romer Tomasz hr., Kłosowicz Jan, do Galicyi.

Doniesienia.

Z Bióra Informacyjnego.

TEATR NIEMIECKI.

Jutro daną będzie wielka komiczna opera czarodziejska, pod tytułem: *Małpa i Żaba* czyli *Diabelskie sztuki Czarnoxiężnika* gdzie p. Klischnig pierwszy mimik teatrów w Londynie i Paryżu będzie miał zaszczyt wystąpić po raz drugi w roli gościnnéj w charakterze, małpy *Muri* i żaby *Buri.*